

Do dzielnicy przemysłowej wprowadzono oddziały wojskowe. Dokonuje się tam masowych aresztowań. Liczba zatrzymanych osób przekroczyła już pół tysiąca. (PAP)

Cel - poszerzenie związków ekonomicznych

Przez kilka dni w NRD bawiła delegacja Sejmu PRL, której przewodniczył sekretarz KC, członek Biura Politycznego KC PZPR Franciszek Szlachcic. Delegacja przeprowadziła liczne rozmowy z osobistościami politycznymi NRD. Odbiła ona wiele spotkań z załogami dużych zakładów pracy i przedstawicielami terenowej administracji państwowej, a także odwiedziła polskich budowniczych zakładów chemicznych w Piesteritz. Towarzysz Szlachcic spotkał się również z aktywem kierowniczym ambasady polskiej w Berlinie.

Określając cel wizyty, Franciszek Szlachcic stwierdził, że obecnie, kiedy między Polską i NRD granica jest szeroko otwarta dla bezpośrednich kontaktów obu społeczeństw, powinno nastąpić drugie jej otwarcie — tym razem dla szerokiej wymiany towarowej, a przede wszystkim kooperacji produkcyjnej we wszystkich możliwych dziedzinach. Chodzi bowiem o to, by rozwijające się korzystnie dla obu stron stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne jeszcze lepiej służyły rozwojowi ekonomicznemu zaprzyjaźnionych państw. Zamierzenie to spotkało się ze strony gospodarzy z pełnym zrozumieniem i aprobatą.

Nie trzeba oczywiście dodawać, że istnieją wszelkie możliwości dla szeroko pojętej współpracy ekonomicznej między Polską i NRD. Sprzyja temu: wspólna granica, dobra komunikacja kolejowa i drogowa, a także rozwinięty przemysł obu państw. Sprzyja temu również zgodna współpraca w dziedzinie polityki zagranicznej.

Przy okazji warto dodać, iż w dniach 8-16 listopada w największym mieście portowym NRD, Rostocku, odbywać się będą dni polskie, w czasie których, oprócz imprez mających na celu popularyzację kultury polskiej wśród społeczeństwa NRD, będą organizowane sympozja i wystawy dotyczące głównie polskiego przemysłu okrętowego i polskich portów.

W programie dni przewidziano udział przedstawicieli przemysłu okrętowego obu stron, a także dyrektorów central handlu zagranicznego. Da to okazję do spotkań i rozmów na temat zacieśnienia współpracy w tej właśnie dziedzinie wytwórczości, szczególnie zaś w tak potrzebnej dla obydwu stron kooperacji w produkcji galanterii dla budowanych statków.

Będzie to poza tym impreza potwierdzająca — zdaniem przewodniczącego polskiej delegacji sejmowej — możliwość lepszego wykorzystania dobrze rozwijających się przyjaźnielskich stosunków pomiędzy Polską i NRD dla dalszej intensyfikacji wymiany towarowej i współpracy koprodukcyjnej.

I. W.

W ZSRR trwają przygotowania do obchodów doniosłych rocznic

Dwie liczby — „55” i „50” — powtarzają się w dekoracjach, w jakie przystroja się stolica ZSRR i cały kraj w oczekiwaniu na obchody doniosłych rocznic. Po raz 55 obchodzona będzie rocznica Rewolucji Socjalistycznej, której owocem były narodziny wielonarodowego państwa radzieckiego. Ten drugi jubileusz przypada w grudniu, ale jego symboliczna inauguracja nastąpi już 7 listopada.

Na Placu Czerwonym — olbrzymie plansze mówić będą o triumfie idei leninowskiej, o Wielkim Październiku, o osiągnięciach społeczeństwa radzieckiego w dziele budowy komunizmu. Trasę defilady ozdobią flagi wszystkich republik związkowych. Wieczorem najbardziej efektowne budowle — zespół kremlowski i inne są iluminowane potężnymi reflektorami. Na gmachu Centralnego Telegrafu, przy ulicy Gorkiego, tysiące wielobarwnych żarówek tworzą kompozycję, charakte-

ryzującą główne etapy rozwoju ZSRR.

W poszczególnych punktach Moskwy pojawiło się 38 podobnych dekoracji. Hasła na transparentach głoszą przyjaźń i braterstwo między narodami ZSRR i krajów wspólnoty socjalistycznej, między postępowymi ludźmi całego świata. Cechą szczególną tego rocznego światowego obchodu stolicy jest również okolicznościowy wystaw.

W kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyło się już zebranie uczestników przygotowywanej defilady wojsk garnizonu moskiewskiego. Do zgromadzonych słowa powitalne skierował Ministerstwo Obrony ZSRR, podkreślając, iż będzie to setna parada na Placu Czerwonym.

Uroczystości trwają w Moskwie i w stolicach republik związkowych. M. in. w Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wręczono dyplomy i odznaczenia grupie zasłużonych obywateli — lotnikom, naukowcom, przedstawicielom środowisk kulturalnych.

Do ZSRR przybywają już delegacje zagraniczne na uroczystości świąteczne. Znajdują się tutaj m. in. liczne wyieczki z Polski, które przyjechały „pociągami przyjaźni”. Przedstawiciele naszych organizacji młodzieżowych uczestniczą w międzynarodowej konferencji, która obraduje na temat: „Młodzież pracująca we współczesnym społeczeństwie i jej walka o prawa, postęp społeczny, niepodległość i pokój”.

Na terenach wystawy osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR organizowane są okolicznościowe imprezy. Po Litwie obecnie gospodarzem jubileuszowej ekspozycji jest Azerbejdżan.

W Moskwie i wielu innych miastach ludność bierze udział w masowych czynach społecznych. Cenne zobowiązania realizują załogi zakładów pracy. Zewsząd napływają wiadomości

o nowych wydarzeniach w życiu kraju, np. z Bracka na Syberii doniesiono o tym, że słynna hydroelektrownia wyprodukowała 180 mld kWh, z Ulan-Ude, iż rozpoczęła pracę kolejna wytwórnia chemiczna w Buriackiej ASRR z Erywania — o wykryciu w Armenii złóż rudy żelaza, obliczanych na 150 mln ton, z Wilna — o zakończeniu budowy nowego mostu na Wilii, z Tadżykistanu — o ostatnich pracach, poprzedzających uruchomienie pierwszego agregatu elektrowni wodnej „Nurek”, mającej wielkie znaczenie dla radzieckiej Azji Środkowej. (PAP)

O niestosowaniu siły

Radziecka propozycja na forum ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczęło dyskusję nad kluczowym punktem porządku obrad obecnej sesji, a mianowicie nad propozycją ZSRR o nieużywaniu siły w stosunkach międzynarodowych i o zakazaniu na zawsze stosowania broni nuklearnej.

Stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie przedstawił na plenum stały delegat ZSRR Jakub Malik. Powiedział on m. in., że w obecnej sytuacji rzecz szczególnie do niego jest oparcie na trwałych podstawach sukcesów, jakie już do tej chwili osiągnięto w dziedzinie odprężenia międzynarodowego oraz stworzenia warunków, które by wykluczały możliwość powstania nowych ognisk napięcia i wojen. Do tego właśnie zmierza inicjatywa radziecka, która odpowiada żywotnym interesom wszystkich narodów i państw, całej ludzkości.

Mówca wezwał wszystkie delegacje by dogłębnie i w szeregach przedyskutowały propozycję ZSRR i przyjęły odpowiednią uchwałę Zgromadzenia Ogólnego. Będzie to — oświadczył on — jednym z najdonioślejszych wkładów ONZ w dzieło usunięcia groźby wojny. (PAP)

Sesja Rady Generalnej ŚFZZ

Idea jedności działania opanowuje ruch związkowy

W stolicy Rumunii odbywa się sesja Rady Generalnej ŚFZZ. Zabierając głos w czasie obrad Aleksander Szelepin, członek Biura Politycznego KC KPZR i przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR powiedział, że idea jedności działania światowego ruchu związkowego coraz silniej opanowuje umysły i serca milionów ludzi.

Znajduje to przede wszystkim wyraz w tym, że polityka i praktyka antykomunizmu i antyradykalizmu, które przez wiele lat stanowiły sztandar ideowy i platformę polityczną reformizmu, zdyskredytowała się w oczach szerokich rzesz ludzi pracy — podkreślił mówca.

A. Szelepin powiedział, że ZSRR i jego narody będą nadal ofiarnie walczyć o pokój, socjalizm i postęp społeczny.

Ludzie pracy ZSRR i ich związki zawodowe będą nadal udzielały poparcia bohaterom walce narodu wietnamskiego. Mamy nadzieję, że rozmowy dotyczące uregulowania sytuacji w Wietnamie będą kontynuowane i doprowadzą do jak najszybszego podpisania porozumienia o zakończeniu wojny.

Ludzie pracy ZSRR będą również w przyszłości zdecydowanie stali po stronie narodów arabskich w ich walce o zlikwidowanie skutków agresji izraelskiej.

Klasa robotnicza ZSRR — powiedział A. Szelepin — całkowicie i bez zastrzeżeń popiera walkę chilijskich mas pracujących i związków zawodowych Chile z krajową reakcją. Główny swój wkład w walkę o pokój — powiedział — na za-

kończenie A. Szelepin — naród radziecki wnosi przez pełną poświęcenia działalność w zakresie realizacji wytyczonych przez XXIV Zjazd KPZR planów budowy komunizmu. Nasz kraj — oświadczył mówca — wita jubileusz 50 rocznicy powstania ZSRR nowymi sukcesami produkcyjnymi. (PAP)

Katastrofa górnicza w Japonii

W jednej z kopalń węgla w japońskiej miejscowości Sapporo wydarzyła się w czwartek katastrofa górnicza: z niewiadomych przyczyn nastąpiła eksplozja wewnątrz kopalni.

31 górników zostało uwięzionych w podziemnych sztolniach. Z wnętrza kopalni wydobywa się skłębiony dym. Zasypani górnicy nie dają znaku życia. (PAP)

Dnia 1 listopada 1972 r. zmarła nagle

KRYSTYNA KUBIAK

W Zmarłej tracimy długoletniego i sumiennego pracownika. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe

9071-K1

Prezydent Allende sformował nowy rząd

W Santiago podano w czwartek do wiadomości, że prezydent Allende sformował nowy rząd. Skład gabinetu zostanie ogłoszony w godzinach wieczornych. Jak wiadomo, poprzedni rząd prezydenta Allende we wtorek podał się w całości do dymisji. (PAP)

Świat domaga się pokoju

Dokończenie ze str. 1

skiej. Doświadczenia trudnych lat walki na trzech frontach — militarnym politycznym i dyplomatycznym, skłaniają do maksymalnej ostrożności w ocenie zamiarów przeciwnika.

Przedstawione ostatnio żądania, by DRW przeprowadziła dodatkowe rozmowy i wniosła poprawki do uzgodnionego wcześniej porozumienia, traktuje się w Hanoi jako przejaw

Walki w Wietnamie

Wzmocniona aktywność sił wyzwoleniczych

Siły wyzwolenicze w Wietnamie Południowym przeprowadziły ze strony na czwartek 150 ataków na stanowiska wojsk sajońskich, z czego około 100 ataków przy użyciu rakiet i moździerzy. Obie strony użyły niejednokrotnie czołgów i ciężkiej artylerii.

Agencje zachodnie zwracają uwagę, że działania militarne przeciwników reżimu sajońskiego miały minionej doby najszerszy zasięg nie tylko od początku obecnej ich ofensywy, trwającej od 31 marca, ale i w porównaniu z całym okresem walk w Wietnamie.

W ogniu walk znajduje się większość spośród 44 prowincji południowowietnamskich. Zacięte walki toczą się w prowincjach Kontum i Pleiku, na Północnym Centralnym.

Przy wsparciu czołgów i ciężkich dział pododdziały patriotów walczą zaciekle pod Dyc Ho — ważną bazą sajońskich strzelców, położoną w odległości 45 km na południowy zachód od Pleiku.

W przededniu kapitulacji znajduje się inna baza żołnierzy sajońskich — Dac Tho, 35 km na zachód od Kontum.

W nocy ze środy na czwartek znalazło się pod ogniem rakietowo-artyleryjskim miasto Kontum — główny ośrodek prowincji o tej samej nazwie.

W ciągu trzech ostatnich dni — podawała w czwartek agencja „Wyzwolenie” — siły państwowe weliminowały z walki 450 żołnierzy sajońskich oraz zniszczyły 13 dział i skład amunicji. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

złej woli USA i kolejny manewr, mający na celu przedłużenie działań wojennych. W kołach półoficjalnych podkreśla się, że USA kilkakrotnie proponowały różne terminy. Ostatnio proponowały datę 31 ubm., jako datę podpisania porozumienia i nie dotrzymały własnego terminu.

*

W kilkunastu zakładach pracy Krakowa i województwa odbyły się 2 bm. zebrania załóg robotniczych, na których domagano się zaprzestania wojny w Wietnamie.

W uchwalonych rezolucjach krakowscy robotnicy potępiają barbarzyńską wojnę oraz żądają podpisania przez stronę amerykańską porozumienia między DRW i USA w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach.

*

Społeczeństwo CSRS z rozgoryczeniem przyjęło wiadomość, że USA nie podpisały porozumienia o zaprzestaniu wojny w Wietnamie.

Na masówkach protestacyjnych, a także w listach adresowanych do ambasady USA w Pradze, ludzie pracy Czechosłowacji wyrażają zaniepokojenie z powodu upartego stanowiska rządu USA i żądają natychmiastowego wycofania wojsk agresorów z całych Indochin. Żądają również, by administracja waszyngtońska podjęła odpowiednie kroki w celu podpisania porozumienia o przywróceniu pokoju. Oświadczenie Czeskiej Rady Pokoju podkreśla m. in., iż każda godzina jest ważna dla życia narodu wietnamskiego i dla sprawy pokoju w Indochinach oraz na całym świecie.

*

Komitet Polityczny Komunistycznej Partii W. Brytanii ogłosił oświadczenie w sprawie sytuacji w Wietnamie. Oświadczenie wyzywa prezydenta USA, Richarda Nixona, do natychmiastowego złożenia podpisu pod porozumieniem o pokojowym uregulowaniu konfliktu wietnamskiego. Komitet polityczny KP W. Brytanii wyraża kategorię protest przeciwko amerykańskiej odmowie podpisania dokumentów pokojowych w uzgodnionym wzajemnie terminie.

Zdaniem brytyjskich komunistów, projekt porozumienia między USA a DRW, ponierany przez Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego, jest podstawą do honorowego zakończenia wojny, która przyniosła

cierpienia i śmierć tysiącom istnień ludzkich.

Wielkie koncerty USA nie chcą pokoju

Komentator dziennika „Prawda”, Wiktor Majewski, pisze, że koła militarystyczne Stanów Zjednoczonych liczą na przedłużenie wojny w Wietnamie przy wykorzystaniu do tego celu wojsk reżimu sajońskiego.

W. Majewski podkreśla, że granie na zwłokę i odraczanie podpisania porozumienia o położeniu kresu wojnie w Wietnamie są nierozdzielnie związane ze stanowiskiem Pentagonu. Wielkie Koncerty amerykańskie, ściśle związane z produkcją zbrojeniową, obawiają się, że pokój w Indochinach odbije się niekorzystnie na ich olbrzymich zyskach. Koncerty te wykorzystują obecna sytuację do tego, by utrzymać, a nawet zwiększyć nakłady inwestycyjne w produkcji zbrojeniowej. (PAP)

Eksplozja w stoczni na Tajwanie

W czwartek na pokładzie zbiornikowca „Brytannia” (20 tys. ton) należącego do amerykańskiego towarzystwa naftowego (American Texaco Company) nastąpiła eksplozja, w wyniku której 10 osób zostało zabitych, a 42 odniosły rany.

Zbiornikowiec poddawany był naprawie w porcie Keelung (północna część Tajwanu).

Ofiarami wypadku byli robotnicy chińscy. (PAP)

Po raz pierwszy kobieta na czele Rady Bezpieczeństwa

W listopadzie po raz pierwszy w 27-letniej historii ONZ, Radzie Bezpieczeństwa będzie przewodniczyć kobieta, matka sześciorga dzieci. Według kolejności alfabetycznej, urząd ten przypadł w tym miesiącu zachodnioafrykańskiemu państwu — Gwinei, którego szefem delegacji przy ONZ jest od sierpnia br. 46-letnia b. nauczycielka i działaczka organizacji kobiecych, Jeanne Martin Cisse.

Pani Cisse należy w Gwinei do wpływowych polityk — zdaniami kół dyplomatycznych — mogłaby w przyszłości odegrać w tym kraju poważną rolę polityczną. (PAP)

PRZYSZŁOŚĆ — W KOOPERACJI

Węgry są aktualnie jedynym europejskim krajem socjalistycznym, który nie produkuje samochodów osobowych i — jak na razie — nie zamierza ich produkować. Nie znaczy to jednak, że przemysł motoryzacyjny jest dla tego kraju czymś obcym — przeciwnie, jest to gałąź wytwórczości na poziomie liczącym się w skali europejskiej, a nawet światowej.

Na Węgrzech gałąź ta osiągnęła wysoki stopień specjalizacji. Dotyczy to zwłaszcza znanych w różnych krajach świata autobusów, w których produkcji zajmują Węgry trzecie miejsce po ZSRR i Polsce. Wśród krajów RWP, a w eksporcie — jedno z czołowych miejsc w Europie. Produkuje się niektóre typy samochodów ciężarowych i specjalnych, motocykle, silniki samochodowe, silniki Diesla, a także szeroki wachlarz części i podzespołów do różnego rodzaju pojazdów mechanicznych. A znaczna tego część — na licencjach zagranicznych.

Ten specjalistyczny profil i szerokie korzystanie z doświadczeń renomowanych firm europejskich przesądziło o miejscu Węgier jako jednego z poważnych kontrahentów w samochodowo-motoryzacyjnej kooperacji wytwórczej. M. in. stał właśnie pochodzący z elementów montowanych w polskich samochodach.

Wszystko wskazuje na to, że właśnie w rozwoju kooperacji leży przyszłość polsko-węgierskich stosunków handlowych i gospodarczych. Jest rzeczą bardzo znaną, że dość znaczny w ostatnich dwóch latach wzrost wzajemnych obrotów handlowych (o 20 proc. w 1971 roku w porównaniu z rokiem poprzednim), a zwłaszcza węgierskiego eksportu do Polski (prawie o 33 proc. w tym samym okresie i o dalszych 12 proc. w pierwszych 7 miesiącach br.), przypada właśnie na okres nasilenia się wzajemnych kontaktów kooperacyjnych i rozwoju specjalizacji wytwórczej. Obok przemysłu motoryzacyjnego, kon-

takty te obejmują także przemysł obrabiarkowy, elektrotechniczny i elektroniczny, aluminiowy, ostatnio również chemiczny (włókna syntetyczne, lekarstwa), a w niedalekiej przyszłości rozszerza się i na takie dziedziny, jak produkcja maszyn drogowych i budowlanych, sprzętu telekomunikacyjnego, czy urządzeń informatyki. W działach tych przemysł węgierski ma za sobą godne uwagi osiągnięcia.

Rozwój stosunków handlowych w ogóle, a kooperacji w szczególności wymaga stalego doskonalenia ekonomicznych i organizacyjnych instrumentów wymiany i współpracy. Podobnie jak nie wystarcza najlepsza nawet ustawa, aby

Polska — Węgry na handlowym szlaku

zapewnić porządek czy określone efekty w życiu społecznym, tak też same — z konieczności ramowej — umowy i protokoły handlowe nie stanowią jeszcze o możliwościach i rezultatach wymiany gospodarczej. I można się tylko cieszyć, że ten oczywisty aksjomat znajduje szczególnie żywe odzwierciedlenie właśnie w polsko-węgierskich stosunkach ekonomicznych i handlowych.

Z widocznym skutkiem dąży się do tego, aby zbyt sztywne zasady czy ustalenia organizacyjne, finansowe i prawne nie hamowały obustronnych inicjatyw w poszukiwaniu i uruchamianiu wszelkich dostępnych rezerw wzrostu wzajemnej wymiany, aby w niczym nie ograniczały pola wzajemnie korzystnej współpracy. Przyjęto ostatnio np. zasadę, że wzajemne płatności nie muszą być, jak dawniej, bilansowane i wyrównywane bezwzględnie w końcu każdego roku — wystarczy na to okres kilkuletni, stwarzający pewną perspektywę i umożliwiającą stabilizację warunków wzajemnych dostaw w dłuższym okresie czasu.

Zasada ta zaczyna być dziś stosowana w całym systemie RWP. W ramach rocznych protokołów handlowych wprowadzono praktykę bezkontynгентowej wymiany towarowej, swobodnie — zależnie od potrzeb i możliwości eksportowych — regulowanej przez zainteresowane organizacje handlu zagranicznego i wewnętrznego obu krajów. Rzecz jasna, taka wymiana w warunkach gospodarki planowej nie może obejmować całości obrotów, z powodzeniem jednak — a w przypadku obrotów Polska — Węgry — w dość szerokiej skali stosuje się ją w procesie rozszerzania i wzbogacania polskiego rynku w węgierskie towary konsumpcyjne i węgierskiego — w polskie. Umówiono się też wzajemnie co do sposobów rejestrowania i usuwania wszelkich hamulców wzajemnej współpracy w dziedzinie przemysłu, handlu i innych dziedzin gospodarki na niższych szczeblach zarządzania. Właśnie tutaj tkwią największe możliwości podejmowania nieschematycznych, korzystnych inicjatyw handlowych i kooperacyjnych, rozszerzających stywnie granice między państwowych umów i porozumień handlowych i gospodarczych.

Wszystko to, jak również osiągnięte już poważne rezultaty w handlu i kooperacji wytwórczej między Polską i Węgrami stwarzają dobrą podstawę do dalszego, szybkiego rozwoju i pogłębiania wzajemnej współpracy gospodarczej obu krajów.

JÓZEF GREK

5 listopada będzie dniem wojewódzkiego zjazdu Polskiego Związku Głuchych, na którym przedstawicielem tysięcy rzeszy ludzi z trwałym lub przejściowym kalectwem słuchu, przedyskutują projekt zmian strukturalnych Związku.

Ale ludzie ci, dotknięci schorzeniem o różnicowanym stopniu, bardziej nieraz bezradni aniżeli niewidomi, oczekują nie tylko zmian formalnych, lecz przede wszystkim merytorycznych i materialnych.

Chcąc bliżej zapoznać się z problemami nurtującymi działaczy wielkopolskich ośrodków PZG, rozmawiamy z kierownikiem Delegatury Poznańskiej PZG — Jerzym Kałużnym i sekretarzem koła terenowego w Gnieźnie, jednego z najprężniejszych w województwie — Edmundem Nowackim.

CO MOGĄ OTRZYMAĆ?

— Działający pół wieku Polski Związek Głuchych prowadzi działalność opiekuńczą w kilku aspektach. Pomoc przy załatwianiu spraw socjalno-bytowych, pracy i mieszkań, to szczupły wycinek naszej pracy — mówi Jerzy Kałużny. — Wiele uwagi poświęcamy rehabilitacji dziecka głuchego i przygotowaniu go do uczęszczania do szkoły dla słyszących. Zajęcia logopedyczne i naukę mowy prowadzimy z wykorzystaniem aparatury, umożliwiającej ćwiczenia indywidualne i grupowe. Wielu z 300 zarejestrowanych dzieci rehabilituje się w Miejskiej Poradni Specjalistycznej. Mając do dyspozycji bardzo mało fachowców (logopedę, psychologa itp.), zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin, udzielamy blisko 3 tysiące porad rocznie.

Sprawy głuche i nieme

Poznańska Delegatura dysponuje również bankiem aparatów słuchowych, wypożyczanych tym, których nie stać na ich zakup — jednakże zapotrzebowanie jest znacznie większe niż liczba posiadanego sprzętu.

TO NIE WSZYSTKO

Pomoc materialna (co nie znaczy pieniądze) dla członków Związku, to zaledwie jeden z wycinków działalności, mającej na celu przywrócenie kalek społeczeństwu, wyzwalanie w nich aktywności.

Systematycznie prowadzone są kursy nauczania początkowego, mające na celu likwidowanie wtórnego analfabetyzmu oraz wyrównawcze — dopomagające w ukończeniu szkoły podstawowej i rozpoczęciu nauki w średniej.

Popularnością cieszą się wśród głuchych zajęcia w klubach i sekcjach zainteresowań, treningi strzelców LOK-u i pływaków, kursy do kształcenia i tłumaczenia na język migowy programów telewizyjnych, pogadanki z zakresu wiedzy społeczno-politycznej, bhp, alkoholizmu itp.

SZANSE ROZWOJU

Pokutujące jeszcze w wielu rejonach pojęcie „odmieńca”, nie sprzyja pełnej integracji głuchych ze słyszącymi. Zdaniem, że szkoły pozbywają się kalek, a przecież jedyną szansą ich rozwoju jest otoczenie mówiących. W Pozna-

niu istnieje zaledwie jedna klasa w Średniej Szkole Wychowawczej, wyspecjalizowana w zakresie inwalidztwa słuchu. Potrzebne są jednak nie inwestycje, ale prawdziwie pedagogiczne podejście nauczycieli w szkołach. Pozbywając się kalek — nie pozbywamy się problemu i wyrządzamy im krzywdę.

Próbą znalezienia skromnego rozwiązania są kursy języka migowego dla słyszących, aby ułatwić im kontakt z głuchymi w szkołach i miejscach pracy.

PO 35 LATACH PRACY...

— Niewiele lepiej wygląda sprawa w zakładach produkcyjnych — dodaje Edmund Nowacki. — Niedawno, w jednej z instytucji na terenie pow. gnieźnieńskiego, postanowiono zwolnić inwalidę słuchu po 35 latach nienagannej pracy. Nie pozwolono mu nawet „dociągnąć do renty”. Dopiero gdy zobaczyli, że stoi za nim jakiś (?) Związek, swą krzywdzącą opinię wycofał nawet lekarz zakładowy... Zakłady pracy, jak mogą, pozbywają się głuchych na rzecz Spółdzielni Inwalidów, wykorzystując czasem do tego nawet i interwencję związku zawodowego.

Praktyka zaś dowodzi, że głuchych, pracujących wśród słyszących, nie tylko rozwija się, lecz często jest nawet wydajniejszy.

OBOWIĄZKI I PRAWA

Obowiązków członkowie Związku Głuchych mają wiele. A praw? W odróżnieniu od niewidomych, placą za przejazd środkami komunikacji miejskiej, telewizji nie stać na gest wygospodarowania dla nich choć półgodzinnego programu w miesiącu, programów z napisami też jest niewiele. W zakładach pracy spychani są na stanowiska trudne i nie najlepiej płatne.

Niewielkie zainteresowanie i poparcie środków masowego przekazu, nieraz w przypadkach skandalicznej obojętności, to również momenty, nie ułatwiające pracy Polskiego Związku Głuchych. Zbyt szczupły zespół form, zachęcających do wstępowania w szeregi Związku, sprawia, że tysięczne rzesze kalek pozostają poza sferą politycznego, społecznego, kulturalnego i oświatowego oddziaływania.

Związek stoi na przedprożu zdecydowanych zmian i reform, na które czekają nie tylko głuchsi, ale i społeczeństwo, któremu mogłoby być w pełni przydatni.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

W lubuskich PGR-ach

„Trust mózgów”

Jesienią ub. roku powołano do życia przy zjednoczeniu zielonogórskim pierwszy tego typu w kraju, Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji PGR, który ze względu na swój program oraz praktyczne funkcje w procesie aktywizacji produkcji, a także modernizacji gospodarki sektora państwowego, uchodzi za prawdziwy „trust mózgów”. W odróżnieniu bowiem od istniejących już, tradycyjnych form ruchu nowator skiego w naszym przemyśle i rolnictwie, instytucja ta zajmuje się kompleksowym rozwiązywaniem problemów techniki, technologii i organizacji pracy we wszystkich lubuskich PGR-ach, przygotowując tym samym niejako gotowy front działań dla rozwoju myśli racjonalizatorskiej w jednostkach produkcyjnych całego zjednoczenia.

„Trust mózgów” lubuskich PGR funkcjonuje za pośrednictwem jego pięciu ośmiu specjalistycznych, tj. komisji mechanizacji budownictwa w produkcji zwierzęcej, komisji rekultywacji gleb, komisji paszowej, chemizacji oraz komisji organizacji pracy i ekonomiki produkcji, które skupiają łącznie ponad 80 nallenszych fachowców z wyższym wykształceniem oraz odpowiednią rutyną praktyki zawodowej. Ekspertami i konsultantami klubu są naukowcy szeregów wyższych uczelni kraju, którzy służą zarówno doradztwem, jak też opiniują prace poszczególnych komisji.

W wyniku rocznej zaledwie, ale intensywniejszej działalności zielonogórskiego Klubu Techniki i Racjonalizacji PGR, wprowadzono w życie wiele cennych rozwiązań, mających istotny wpływ na dynamikę podnoszenia efektywności produkcji rolnej w sektorze państwowym środkowego Nadodrza. Tak np. daleko zaawansowane są prace nad poprawą warunków zoohigienicznych w istniejących, wstecznych budynkach inwentarskich PGR. Modernizuje się system wentylacji obór, chlewni i owczarni. W większości obór wprowadzono dwumianową organizację obsługi zwierząt. Opracowany został model beztęciowego budownictwa inwentarskiego dla zielonogórskich PGR, który znajduje

się w praktycznej realizacji. Wdrażana jest także nowa technologia sprzętu, przygotowania i konserwacji pasz oraz żywienia zwierząt hodowlanych.

Dzięki kierunkowej inspiracji te matycznej oraz prawidłowo zorganizowanej opiece ze strony Wojewódzkiego Klubu — dynamicznie rozwija się ruch racjonalizatorski w lubuskich PGR-ach. Zgłoszono tutaj już 120 nowatorskich usprawnień produkcyjnych, z których ponad 100 zastosowano w praktyce. PAP

W położnictwie współczesnym problemem zasadniczym nie jest już tylko ratowanie płodu, zmierzające do obniżenia śmiertelności. Wy-siłki idą w kierunku możliwie wczesnego rozpoznania „zagrożenia” płodu i tym samym zapobiegania jego uszkodzeniom.

Na styku dwóch specjalności medycznych: położnictwa i pediatrii, wyrasta neonatologia. Zajmuje się ona noworodkiem w pierwszych minutach i dniach życia, w okresie jego największej „próby” życiowej, największych przemian w ustroju, wymagających gwałtownej zmiany funkcji wielu układów, koniecznych do samodzielnego życia.

O pracy Kliniki Neonatologii Instytutu Ginekologii i Położnictwa poznańskiej Akademii Medycznej rozmawiamy z jej kierownikiem dr med. Ireną Twarowską.

— Problemem naukowym Kliniki jest od lat zagadnienie fizjologii — dojrzewania ośrodkowego układu nerwowego, zagadnienie przyczyn diagnostyki i następstw uszkodzeń tego układu. Mózg noworodka jest niedojrzały i jego rolę polega przede wszystkim na regulacji podstawowych procesów życiowych: oddychania, krążenia, regulacji ciepłoty itp. W pierwszych dniach życia noworodka stwierdza się często objawy świadczące o zaburzeniu czynności układu nerwowego. W ustaleniu rozpoznania pomaga znajomość przebiegu ciąży, porodu, a po urodzeniu wykonywane u noworodka badania neurologiczne, biochemiczne, elektro-

Co to jest neonatologia?

Decydują pierwsze chwile

encefalograficzne i inne. Istotne jest rozpoznanie ewentualnego procesu chorobowego jeszcze przed wystąpieniem ciężkich objawów klinicznych. Profilaktyka uszkodzeń centralnego układu nerwowego w tym okresie życia to nic innego, jak wczesne rozpoznanie i leczenie.

W Instytucie Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu rodzi się co roku około 6000 dzieci. Co piąte z nich trafia na oddział patologii noworodka, co jest związane z dużym odsetkiem ciąż patologicznych. Są to dzieci, u których stwierdza się różnego typu i stopnia objawy chorobowe. Do zadań neonatologa należy intensywny nadzór i opieka, jak najszybsze ustalenie rozpoznania i jeżeli to konieczne — terapia. Najistotniejsze jest rozpoczęcie leczenia od pierwszych minut życia. Oddziały patologii noworodka muszą być zorganizowane na zasadach oddziałów intensywnej terapii, z wysoko kwalifikowanym personelem lekarskim i pielęgniarskim i odpowiednim zapleczem aparaturowym, ze stałym dyżurnym neonatologiem i anestesjologiem. Instytut Ginekologii i Położnictwa nawiązał już dawno współpracę z Za-

kładem Anestezjologii Akademii Medycznej.

Od lat interesuje nas dalszy los dzieci urodzonych w naszym Instytucie. Zmiany chorobowe w mózgu, różnego pochodzenia; stwierdzano dawniej dopiero wtedy, gdy wystąpiły objawy lub gdy rodzice, neurolog albo pediatra zauważyli zaburzenia w rozwoju dziecka. Rodzice zaczynali wtedy gwałtownie — ale, niestety za późno — szukać ratunku.

Od dwu i pół lat rozpoczęliśmy wspólną pracę z Instytutem Ortopedii i Rehabilitacji: oceniamy rozwój psychomotoryczny (i ewentualnie zaczynamy rehabilitację) dzieci, u których w okresie noworodkowym stwierdzono różne zespoły neurologiczne. Efekty rehabilitacji zależą od stopnia uszkodzenia. Zawsze lepsze w bardzo wczesnej rozpoczętej rehabilitacji.

Rozwój statyczno-motoryczny dziecka łączy się z jego rozwojem psychicznym. Rehabilitacja polega na wypracowaniu fizjologicznych, powstających w rozwoju osobniczym odruchów, które przechodzą w ruchy celowe, pozwalające m. in. na utrzymywanie równowagi, wykonywanie ruchów dowolnych, itp. Naszym zadaniem jest po-

móc dziecku w wyrabianiu tych odruchów.

Rehabilitacja, prowadzona przez Klinikę, opiera się głównie na współpracy z matką. Ciężko uszkodzone dzieci przyjmuje Klinika Rehabilitacji Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji. Matka staje się często „niewolnicą” swego uszkodzonego dziecka. Istnieje więc konieczność pomocy poprzez zorganizowanie dziennego żłobka rehabilitacyjnego.

Odchodzimy już od okresu, kiedy entuzjazmowali się obniżeniem odsetka śmiertelności okołoporodowej i staramy się obecnie obniżyć liczbę dzieci chorych i kalekich. Zainteresowanie tym problemem jest coraz większe.

4 listopada br. w Poznaniu odbędzie się II Ogólnopolskie Sympozjum Neonatologiczne Sekcji Neonatologii Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego i Zakładu Anestezjologii AM na temat intensywnej terapii noworodka. W programie: podstawy diagnostyki klinicznej w stanach wymagających intensywnego leczenia, ostre zaburzenia oddychania i krążenia oraz ciężkie zespoły neurologiczne w pierwszych dniach życia.

Notowała:

BOGNA WOJCIŃCHOWSKA

Normalizacja Watykan-Pekin?

Nowe, bardziej uzasadnione aniżeli poprzednie, pogłoski rozeszły się ostatnio w Rzymie na temat spodziewanej normalizacji stosunków dyplomatycznych między Watykanem a ChRL. Zgodnie z wiadomością ogłoszoną niedawno przez włoski dziennik „Corriere della Sera”, jak też hiszpańska agencja „EFE”, we wrześniu br. przebywał za Spisową Bramą pewien biskup indyjski, któremu władze ChRL przedstawiły warunki, na podstawie których mogłoby, zdaniem Pekinu, rzeczywiście dojść do tego rodzaju normalizacji.

Chodzi w szczególności o dwa warunki. Pierwszy dotyczy stosunków między Watykanem a Tajwanem. Zgodnie z nim Stolica Apostolska powinna by zerwać stosunki dyplomatyczne z Tajwanem. W ten sposób ten wydaje się, przynajmniej częściowo, znajdować zrozumienie w Sekretariacie Stanu. Od pewnego więc czasu misja watykańska na Tajwanie ulega wyraźnemu obniżeniu rangi. Choć episkopat katolicki na Tajwanie nie sprzyja tego rodzaju drastycznemu rozwiązaniu, to być może, iż w najbliższej przyszłości nie będzie na tej wyspie w ogóle żadnej watykańskiej reprezentacji.

Drugi warunek jest natury wewnątrzpolitycznej i doty-

czy stosunków między Kościołem katolickim w Chinach Ludowych a rządem ChRL. Jak wiadomo, od szeregu lat Kościół ten nie utrzymuje więzi z papieskim Rzymem, a władzę duchową wśród chińskich katolików sprawuje 42 biskupów powołanych, bez uzgodnienia z Watykanem, przez radę „Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich”. Rząd ChRL domaga się, jakby wynikało z krążących w Rzymie pogłosek, by biskupi ci zostali akceptowani oficjalnie przez papieża, co umożliwiłoby normalizację stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Chinami Ludowymi.

Czy rzeczywiście istnieje możliwość tego rodzaju normalizacji na bazie postulatów strony chińskiej?

Obserwatorzy zachodni w Watykanie skłonni są do formułowania pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, władze chińskie poczyniły w ostatnich kilkunastu miesiącach pewne pojednawcze gesty pod adresem Watykanu, m. in. uwalniając z więzienia amerykańskiego biskupa Walshe, a niedawno w nowym chińskim atlasie świata ukazała się na mapie Italii Stolica Apostolska, jako wyodrębnione i niezależne państwo, czego dotychczas kartografia ChRL nie uwzględniała.

Po drugie, ogólną tendencją dyplomacji chińskiej jest normalizowanie stosunków ze wszystkimi bez wyjątku państwami. Nie widać powodu, dla którego Watykan miałby pod tym względem stanowić wyjątek od reguły.

Wśród wiadomości dotyczących możliwości normalizacji stosunków na linii Watykan-ChRL znajdujemy i takie, które świadczą o pewnym ożywieniu chińskiego katolicyzmu przy równocześnie bardziej niż dawniej elastycznej polityce wyznaniowej władz ChRL. I tak w ostatnim okresie przywrócono Kościołowi katolickiemu w Chinach kilka zamkniętych dawniej świątyni.

Jakie znaczenie miałyby normalizacja stosunków między państwem z ChRL dla rozwoju polityki watykańskiej na obszarze Azji? Przede wszystkim umożliwiłaby zlikwidowanie jednego powstałego stosunkowo niedawno i istniejącego nadal wypadku schizmy. Dalej normalizacja na linii Watykan-Pekin ułatwiłaby działanie dyplomacji papieskiej w Azji, a więc w tym regionie świata, w którym położenie Kościoła jest szczególnie trudne. Od dawna przypisuje się właśnie papieżowi Pawłowi VI intencję dokonania dzieła normalizacji — nawet, gdyby ze strony Kościoła i Watykanu trzeba było pójść na duże ustępstwa.

Być może, iż w niedalekim czasie te aspiracje i dążenia będą istotnie zaspokojone.

IGNACY KRASICKI

Ankietowe badania socjologiczne

W listopadzie i grudniu na terenie naszego województwa poznańskiego rozpoczynają się badania socjologiczne na temat zmian społecznych i zawodowych w Polsce. Mają one na celu wzbogacenie wiedzy o procesach społecznych zachodzących w naszym kraju.

Badania te realizowane są w całym kraju przez Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk oraz Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego i obejmą około 15 000 wylosowanych osób.

Od 1 listopada pierwsi ankietery — współpracownicy obu instytutów i studenci — dotrą z ankietami do swoich rozmówców. Autorzy i organizatorzy badań zwracają się z prośbą o życzliwe przyjęcie i udzielenie ankietom wy-czerpujących odpowiedzi na pytania ankiety. (na)

Nareszcie własny „Twist — Off”

Praktyczne i estetyczne słoiki z zakrętką, które pod nazwą „Twist-Off” zrobili furorę także w Polsce, do tej pory sprowadzaliśmy z zagranicy. Ostatnio huta szkła w Jedlicach na Opolszczyźnie rozpoczęła masową produkcję takich słoików o pojemności 0,34 l, z przeznaczeniem dla przetwórstwa rybnego. Do końca roku wyprodukuje ich milion sztuk. Szkoda tylko, że przy otwieraniu innych konserw i marynat nadal musimy posługiwać się młotkiem i obcęgami... (A.R.)

Konkurs fotograficzny „Wieś 72”

Studencka Agencja Fotograficzna RO ZSP, ZW ZMW i ZW ZMS, organizują konkurs fotograficzny pod nazwą „Wieś 72”. Jest to konkurs ogólnopolski. Jego celem jest ukazanie za pomocą fotografii artystycznej życia współczesnej wsi polskiej. Moga wziąć w nim udział wszyscy chętni.

Nadsyłać można dowolną liczbę prac czarnobiałych lub barwnych, dotąd nie publikowanych lub eksponowanych. Na odwrocie każdej pracy należy podać godło autora i tytuł każdej pracy oraz przesłać je w kopercie pod adresem: Studencka Agencja Fotograficzna, Poznań, ul. Fredry 7 (tel. 580-01). Tu też można zasięgnąć szczegółowych informacji dotyczących regulaminu konkursu. Termin przyjmowania prac upływa z dniem 20 listopada br. Zwycięzcy otrzymają szereg nagród i wyróżnień. (mb)

Praca Nauka

Przyjmę do pracy malarzy i uczniów malarskich. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28278g.

Studentki udzielają korepetycji z fizyki i matematyki. Telefon 621-29. 28773g

Studentów Politechniki — konsultuje geometrii wykreślną — wykładowca. Tel. 637-29. 27460g

Maszynopisanie ucze. Marcinowski 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 27815g

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowe wozry — poleca wytwórnia Dzierżyńskiego 37. 28579g

Sprzedam pianino (Blüthner), stan bardzo dobry i wózek spacerówkę. Powidzka 18, godz. 14-18.

Plaszcz damski na watolnie nowy, modny, sprzedam, tel. 479-41. 27920g

Sumator elektryczny „Olympia”, nowy korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28023g.

Sumator Facit, gabinet dentystyczny sprzedam. Oferty spieszne „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27950g.

KUPIEMY TANIEJ!

OBNIŻKA CEN

od 26 — 32 %

NA NIEKTÓRE:

- KOSZULE MĘSKIE STYLONOWE
- KOSZULE CHŁOPIĘCE STYLONOWE
- BLUZKI DAMSKIE STYLONOWE
- BLUZKI DZIEWCZĘCE STYLONOWE

PRODUKCJI

Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Polo” i „Luxpol”

oraz Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka”.

SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKŁEPIY MHD, PSS i PDT

NA TERENIE MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA.

9022-K1



POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

zaprasza do wzięcia udziału w wycieczkach statkiem

TSS „STEFAN BATORY”

I Trasa: GDYNIA — KADYKS — SEWILLA — CASABLANCA — MARRAKESZ — LAS PALMAS — LIZBONA — GDYNIA.

- ◆ Termin: 15. 02. — 7. 03. 1973
- ◆ Orientacyjne ceny: 19.000,— do 22.000,— zł.

II Trasa: GDYNIA — LONDYN — AMSTERDAM — KOPENHAGA — GDYNIA.

- ◆ Termin: 10. 03. — 18. 03. 1973.
- ◆ Orientacyjne ceny: 8.000,— do 11.000,— zł.

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki PBP „ORBIS” na terenie miasta Poznania i woj. poznańskiego. 9018-K1



5 i 12 listopada br. podwójne losowanie Toto-Lotka

WYSOKIE WYGRANE — LOSOWANIE KOŃCÓWEK BANDEROL

W miesiącu październiku w zakładach podwójnych wylosowano w naszym województwie:

- 338.303,— zł za 5+ w dniu 1 X br. I losowanie
- 2 X po 394.272,— zł za 5+ w dniu 1 X br. II losowanie
- 100.000,— zł na premioną końcówkę banderoli
- 206.449,— zł za 5+ w dniu 8 X br. I losowanie

9043 K-1

Pracownicy poszukiwani

ZPM H. Cegielski Odlewnia Żelwa w Sremie woj. poznańskie zatrudni zaraz następujących pracowników:

- INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z uprawnień i z praktyką w służbie inwestycyjnej, bądź w wykonawstwie i projektowaniu, na stanowisko st. inspektora technicznego w Dziale Przygotowania inwestycji
- TECHNIKÓW budowlanych do pracy w Dziale Inwestycji
- INŻYNIERA cieplownika lub INŻYNIERA mechanika - energetyka z praktyką w eksploatacji urządzeń cieplowniczych na stanowisko kierownika
- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW odlewników na stanowisko Kier. Oddziału i mistrzów
- INŻYNIERA automatyka z praktyką
- INŻYNIERÓW mechaników z praktyką na stanowiska Kier. Oddz. Utrzymywania Ruchu
- SOCJOLOGA — specjalność socjologia przemysłu (na wstępnym stażu pracy lub z praktyką)
- TOKARZY, FREZERÓW
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do różnych prac w Odlewni.

Do czasu uzyskania mieszkania i dla osób samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kat. (bez rodziny). Zakład posiada stołówkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żelwa w Sremie, ul. Staszica 1. 1902-K2

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Bolesława Krzywobłaz w Poznaniu, ul. B. Krzywobłaz 7/8 — zatrudni zaraz:

- 2 DIETETYCZKI DYPLOMOWANE,
- 6 PIELEGNIAREK DYPLOMOWANYCH,
- 2 LABORANTKI ANALITYCZNE.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Osobowym tut. szpitala. 8838-K1

W dniu 31. X. 1972 r. odszedł od nas na zawsze najdroższy mąż, najtroskliwszy tatulek, syn, zięć, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 36, sp.

RYSZARD MYDLARZ

Pogrzeb odbędzie się 4 listopada 1972 roku o godz. 14 na Junikowie.

Strapione

żona z dziećmi i rodzina

Traugutta 30 m. 3.

29233g



„KOZIOŁKI” swoim sympatykom na miesiąc listopad ufundowały

63 NAGRODY WARTOŚCI 250.000,— ZŁ

Główne wygrane:

- 1 samochód osobowy marki „Warszawa”
- 2 premie po 10.000,— zł
- 10 premii po 5.000,— zł
- 10 premii po 2.000,— zł
- 40 premii po 1.000,— zł

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V zakładowe złożone na gry miasta listopada 1972 r., na które nie padła wygrana w losowaniu głównym.

Losowanie nagród odbędzie się w dniu 30 listopada 1972 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI” — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski 8707-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE

zakupi

2 SUMATORY ELEKTRYCZNE nowe

Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8740-K1

STANISŁAWA LISSOWSKA z domu KRZEWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 listopada br. o godz. 14 z kościoła parafialnego w Cerekwicy.

W smutku pogrążona

RODZINA

Cerekwica, powiat Jarocin.

Dnia 1 listopada 1972 r. zmarł nasz były długoletni pracownik — Jubilat

STANISŁAW ŚWIĘTOŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związkową.

W Zmarłym tracimy jednostkę nieprzeciętną, znaną i cenioną w szerokich kręgach poligraficznych, długoletniego opiekuna i wykładowcę młodych adeptów sztuki drukarskiej, przez nich poważanego i lubianego.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Pracownicy — Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada 1972 r. o godz. 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

Dnia 1 listopada 1972 r. zmarła nagle nasza ukochana mamusia i córka

KRYSTYNA KUBIAK

o czym zawiadamiają z głębokim żalem

synowie, rodzice i rodzina
9072-K1

W dniu 30. X. 1972 r. zmarł zasłużony, długoletni były pracownik

STANISŁAW ADAMCZAK

kierownik Robót Wiertniczo-Studniarskich, odznaczony za wkład pracy i zasługi Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Udziału się społecznie, był koleżeński, posiadał dużą wiedzę fachową, którą przekazywał swym młodszym kolegom.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 listopada 1972 roku, godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza oraz współpracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „WODROL” — Poznań, z siedzibą w Swarzędzu 9047-K1

Dnia 1 listopada 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 65

KAZIMIERZ TREŹDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Kanałowa 17 m. 34. 29229g

Dnia 1 listopada 1972 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa żona, matka, babcia, teściowa, przeżywszy lat 59

GABRIELA HADAS

O tym zawiadamia w głębokim smutku i żalu

mąż z córkami

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 14.35, na cmentarzu junikowskim. 29234g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 października 1972 r. zakończyła swój żywot po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 61, śp.

HELENA WIŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 7.55, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

siostra, bracia, bratowa, szwagier i siostrzeńcy

Poznań, ul. Inżynierska 1B m. 7. 29206g

Dnia 31 października 1972 r. zmarł

RYSZARD MYDLARZ

długoletni pracownik Kolumny Transportu Sanitarnego m. Poznania.

W Zmarłym Kolumna straciła ośmiernego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, oraz Załoga Kolumny Transportu Sanitarnego miasta Poznania. 29180g

W dniu 31 października 1972 r. zmarła po krótkiej, ciężkiej chorobie w wieku 76 lat, nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, śp.

OTYLIA FLAK

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby i złożenie ich w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Stęszewie odbędzie się w dniu 3 bm. o godz. 13.30.

W smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe, zięciowie oraz wnukowie

29141g

Dnia 30 października 1972 r. zmarła nagle w 66 roku życia nasza kochana matka i babcia, śp.

ZOFIA SIKORZYŃSKA

z domu Kwapiszewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. o godz. 10.25, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuczki

29144g

† Dnia 31 października 1972 r. zmarł przeżywszy lat 65 mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

IGNACY MURKOWSKI

mistrz ciesielski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

Pogrzeżeni w smutku

żona, syn, synowa i wnuk

Luboń 1, k. Poznania. 29221g

† Dnia 1 listopada 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 81, nasza droga mama, teściowa, babcia i prababcia, siostra i ciocia, śp.

MARIA MAZUREK

z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godz. 15.10, na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, Langiewicza 18 m. 7. 29225g

† Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1972 r. zakończyła swój żywot moja droga żona, kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 66

MAGDALENA UNDRYCH

z domu WODARCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążeni

mąż, syn, synowa i wnuczka

Poznań, ul. Engla 14 m. 7. 29230g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1972 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

EDMUND WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 13, na cmentarzu Główna — Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

29228g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października 1972 r. zmarł w wieku lat 60 nasz drogi mąż, ojciec i teść, śp.

HIERONIM GABLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, ul. Zabikowska 62J m. 5. 29225g

† Dnia 31 października 1972 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najlepszy, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, śp.

STANISŁAW KRAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 11.05, na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

żona, syn, synowa i wnuczka

Poznań, Olszyna 1 m. 21. 29193g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1972 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

FRANCISZEK ROSZAK

porucznik rezerwy, senior lotnictwa, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 15, z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W wielkim smutku pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Poznań, ul. Dobrzyckiego 25. 29208g

† Dnia 30 października 1972 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie namaszczona Olejami św. moja kochana żona, nasza nigdy niezapomniana matka, babcia i prababcia

MARIA WESOŁOWSKA

z domu Bentkowska.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. o godz. 15.25, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, córki, zięciowie, wnukowie i prawnuk

Poznań, ul. Zaniemyska 17 m. 1. 29167g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1972 r. odeszła od nas na zawsze po długiej chorobie nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77, śp.

PELAGIA HELENA

WALIGÓRSKA

z domu Deutsch

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 15, na cmentarzu parafialnym św. Jana Vianney przy ul. Lutyckiej.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, Wołyńska 20. 29169g

SPORT-SPORT-SPORT

Klasy sportowe szansą leszczyńskiej koszykówki

Przed dwoma laty w Szkole Podstawowej nr 10 im. Janka Krasickiego na osiedlu Grunwald w Lesznie, utworzono klasy sportowe (chłopców i dziewcząt) o z koszykówki.

Głównym celem tych klas jest wyselekcjonowanie i przygotowanie najmłodniejszej młodzieży obojga płci do uprawiania sportu wyczynowego.

Chłopcy i dziewczynki z klas sportowych otaczani są specjalną opieką władz oświatowych i kierownictwa szkoły, korzystają z bezpłatnego dożywiania, a co najważniejsze znajdują się pod stałą opieką miejscowej poradni sportowo-lekarskiej. Ponadto każdego

roku przyszli wyczynowcy uczestniczą w specjalnie organizowanych letnich obozach sportowych. Dotychczasowa praca z młodzieżą z klas sportowych daje dobre efekty. Świadczą o tym najlepiej wyniki uzyskiwane w szkolnych rozgrywkach piłki koszykowej organizowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego. Chłopcy już po pierwszym roku szkolenia zajęli szóstą i siódma miejsce, natomiast w ub. roku uplasowali się na II miejscu.

Załowac należy tylko, że cyklicznie rozgrywkami koszykówki chłopcy, organizowanymi na terenie Leszna przez Szkolny Związek Sportowy i KKFIT, jak dotąd słabo interesują się instruktorzy i działacze miejscowej Polonii. A szkoda, w zespołach tych jest wielu utalentowanych chłopców, z których niejeden mógłby zasilić szeregi sekcji koszykówki tego klubu.

Dziewczeta uprawiające koszykówkę w klasach sportowych poczyniły pewne postępy, niemniej jednak osiągnięcie wyższego poziomu uwarunkowane jest tu ich udziałem w mistrzostwach POZKOSZ.

Sprawą ta powinna zainteresować nie tylko Polonię. Mamy tu na myśli reaktywowanie (o ile naturalnie pozwoli skromne środki finansowe jakimś klub dysponuje) sekcji żeńskiej koszykówki. Sekcja ta swego czasu odnosiła przecież poważne sukcesy. Reaktywowana sekcja Polonii mogłaby czerpać narybek właśnie z klas sportowej. W zamian za to Klub w ramach porozumienia — patronatu powinien zapewnić „Dziś” pewną pomoc materialną w formie sprzętu sportowego.

Jeszcze jedna sprawa. Chłopcy i dziewczeta z tych klas sportowych, osiągają nie tylko dobre wyniki w koszykówce, lecz notują godne uwagi rezultaty w innych dyscyplinach sportu jak piłka ręczna i siatkówka oraz lekkoatletyka.

Sprawę tę dajemy już pod rozprawę instruktorom i działaczom leszczyńskich klubów sportowych, którzy winni zająć się tą młodzieżą, by trzy lata solidnego szkolenia specjalistycznego w szkole podstawowej nie poszły na marne. (R)

Komunikat Toto-Lotka

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28/29 października 1972 r. stwierdzono:

Liga polska: 14 rozg. z 12 trafieniami — wygrane po 17.550 zł; 13 rozg. z 11 trafieniami — wygrane po 1.875 zł; 1.704 rozg. z 10 trafieniami — wygrane po 144 zł.

Liga angielska: 19 rozg. z 12 trafieniami — wygrane po 15.200 zł; 212 rozg. z 11 trafieniami — wygrane po 1.362 zł; 1.651 rozg. z 10 trafieniami — wygrane po 174 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 29 października 1972 r. stwierdzono: 13 rozg. z 5 traf. prem. — wygrane po 217.238 zł; 287 rozg. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 9.500 zł; 14.491 rozg. z 4 trafieniami — wygrane po 292 zł; 251.932 rozg. z 3 trafieniami — wygrane po 16 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

W dniu 5 listopada 1972 r. odbędzie się dwa losowania Toto-Lotka a mianowicie:

I losowanie w Nowej Hucie na meczu piłki nożnej Hutnik Nowa Huta — Piast Gliwice o godzinie 13.45.

II losowanie Toto-Lotka i końcówki banderoli w Żyrardowie podczas turnieju brydża sportowego o godzinie 14.

† Z głębokim smutkiem zawiadamiam, że dnia 1 listopada 1972 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71

JÓZEF HUBERT

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

29187g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października 1972 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 89

WAWRZYN BORECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. o godz. 15, w Płocku.

Poznań, Żegiestowska 2. 29157g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 października 1972 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy, najukochańszy mąż, tatulek, syn, brat, zięć, szwagier, wujek, przeżywszy lat 48, śp.

TADEUSZ ANTOSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 12.50, na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w rozpacz

żona z córkami i rodziną

Poznań, Urbanowska 36c m. 4. 29159g

Piłka ręczna

Stal Mielec bez porażki

Piłkarze ręczni walczący w I lidze, rozegrali już dwie serie spotkań (po dwa mecze każda) i tylko jeden zespół zaliczył na swoje konto komplet punktów, nie ponosząc ani jednej porażki. Jest nim mielecka Stal, która w tym roku wystartowała znakomicie, imponując wspaniałą dyspozycją strzelecką: 92 bramki w czterech meczach to bilans naprawdę bardzo dobry.

Pozostałe zespoły mają mniej punktów dodatkowych niż Stal z tym jednak, że w czółowce znalazły się Śląsk Wrocław — jeden remis i poznański Grunwald — jedna porażka. Warto tu jednak dodać, że wszystkie mecze są na ogół bardzo wyrównane i nawet drużyny, które awansowały w tym roku do grona najlepszych a więc Pogoń Zabrze i Pogoń Szczecin są dla „starych” I-ligowców równorzędnymi przeciwnikami i jeżeli przeżyją do to bardzo zaciętych pojedynkach.

Trzecia seria spotkań odbędzie się 4 i 5 bm. Grunwald wyjeżdża do Anilany Łódź, która chociaż poniosła już dwie porażki jest bardzo trudnym przeciwnikiem i poznaniakom na pewno nie będzie łatwo odnieść na łódzkim terenie zwycięstwa. Liczymy jednak że podobnie jak w drugim meczu w Poznaniu z Pogonią Zabrze, młodzieńcy Grunwaldu grać będą z nieco większą skutecznością niż w pierwszych meczach i wtedy poznaniaków stać na wywieńczenie z Łodzi kompletu punktów.

Lider tabeli mielecka Stal gra w Opolu z miejscową Gwardią, która znana jest z dobrej postawy na swoim terenie. Wybrzeże podejmuje u siebie Pogoń Zabrze, Pogoń Szczecin zaprezentuje się własnej publiczności w meczu ze Śląskiem Wrocław zaś Sparta Katowice zmierzy się ze Spójnią Gdańsk.

Po trzeciej serii spotkań mogą nastąpić istotne przetasowania w tabeli, gdyż wszystkie trzy prowadzące w tabeli zespoły, grają na obcym terenie. A to jak uczy dotychczasowa praktyka, ma bardzo poważny wpływ na końcowy rezultat. (S)

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

VITORIA SETUBAL W 3 RUNDZIE

We Florencji odbył się rewanżowy mecz 2 rundy rozgrywek o puchar UEFA. Miejscowa jedenastka AC Fiorentina pokonała portugalską Vitorię Setubal 2:1 (1:0). Awans wywalczyli jednak piłkarze portugalscy, którzy przed tygodniem pokonali Włochów 1:0. Jak wiadomo w 1 rundzie pucharu UEFA Vitoria wyeliminowała Zagłębie Sosnowiec.

PORAŻKA WROCLAWSKIEGO ŚLĄSKA

Drużyna mistrzów Polski w piłce ręcznej — siódemka Śląska Wrocław zadebiutowała w środe w rozgrywkach o puchar Europy. Wrocławianie walczyli w eliminacyjnej rundzie z norweską drużyną Opals. Pierwszy mecz wygrał po za

ciężkiej walce mistrz Norwegii 16:11. Do przerwy gospodarze prowadzili 7:5. Rewanż — 11 listopada we Wrocławiu.

...I BARANY!

Mistrz Europy amatorów, węgierski tenisista Sabolcs Baranyi przegrał w Paryżu z Hiszpanem Andrem Gimeno 3:6, 6:2, 4:6. A jego rodak Balas Taroczy z Rumunem Ilei Nastase 1:6, 6:7.

BOKSERSKI POJEDYNEK ZA BRATA

W Bostonie odbędzie się 13 grudnia pojedynek bokserski Cassius Clay — Jack O'Halloran. „Zgodziłem się na walkę z O'Halloranem — powiedział Clay, ponieważ znowo kutał on w trzeciej rundzie mego brata Rahmana Ali. Postaram się wziąć rewanż za przegraną młodszego brata”. (ob)

KATARZYNA STRONKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 12.15, na cmentarzu junikowskim.

Rodzina prosi o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Wawerska 14. 29156g

† Dnia 31 października 1972 r. po ciężkiej chorobie zmarła w Poznaniu opatrzona Sakramentami św.

STEFANIA DASZKIEWICZ

w wieku lat 73

Złożenie zwłok nastąpi w grobowcu rodzinnym w Olszowie, pow. Kępno dnia 4 bm. o godz. 12.

Msza żałobna w Poznaniu zostanie odprawiona w kościele OO Dominikanów dnia 3 bm. o godz. 9.

O tym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

siostrzenica, siostrzeniec i najbliższa rodzina

29150g

† Dnia 31 października 1972 r. zmarł śp.

IGNACY MURKOWSKI

mistrz ciesielski

długoletni, wzorowy członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb śp. Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Zabikowie.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd, Członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

9061-K1

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 262 (8924) 3 XI 1972

Nadal sporo do zrobienia

Wczoraj, w gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dobrego Porządku podsumowujące dotychczasową jej działalność a szczególnie prowadzoną ostatnio trzymiesięczną batalię o czystość i estetykę naszych miast, osiedli i wsi. Członkowie komisji która przeprowadziła lustrację we wszystkich powiatach podzielili się swoimi spostrzeżeniami.

Jeśli porządek i estetyka miast wielkopolskich na ogół nie budzi większych zastrzeżeń, to wygląd wsi jest daleki od ideału. Są w dalszym ciągu place, zagrody i ulice rżące niechlujstwem, sklepy niedostatecznie zaopatrzone, zaplecza zakładów handlowych i gastronomicznych ciasne i brudne. Złe warunki sanitarne spowodowały zamknięcie dwóch szkół w woj. poznańskim, kilku przedszkoli i zakładów zbiorowego żywienia.

W fatalnym stanie znajdują się miejskie i wiejskie targowiska; nieumocniona nawierzchnia, artykuły żywnościowe niezadko wykładane wprost na ziemi. Nadal poważnym problemem jest woda. Nie zachowuje się strefy ochronnej, konsument pobiera wodę niechlujowaną. Zaniedbania ujawniono również w zakładach przetwórczych i to nawet w mleczarniach. Nie lepiej jest z higieną w zakładach zbiorowego żywienia. Wprawdzie estetyka sal konsumpcyjnych znacznie się poprawiła, jednak zaplecza są jeszcze ciasne i brudne a urządzenia sanitarne w stanie opłakanym.

Przykładem wzorowej placówki jest zakład gastronomiczny GS w Kolaczkowie pow. Września.

Do najczęściej ujawnianych niedostatków placówek handlowych zalicza się złe przechowywanie towaru (według wytytu lub artykułów chemicznych), zły stan urządzeń chłodniczych, gromadzenie towaru przeterminowanego, niedbały wygląd sprzedawcy.

Oceniono również stan porządku na osiedlach mieszkaniowych. Prezentują się one na ogół nieźle. Wyróżniają się osiedla w Lesznie, Jarocinie, Kole, Kaliszu, Kępnie i Wrześni. Gorzej znacznie jest już w spółdzielczych osiedlach w Pleszewie, Ostrowie, Lubaniu, Wronkach i Zbąszyniu.

Komisja opracowała również plan działania na rok przyszły. Jeszcze w bieżącym miesiącu na granicach województwa poznańskiego, przy większych drogach, staną słupki informujące turystów, że wkraczają w granice województwa. Chodzi o to aby informacja tej towarzyszyła czystość i estetyka miast i wsi godna wieloletniej tradycji wielkopolskiego regionu. (za)

TEATRY

W POZNANU

POLSKI — g. 19 „Zemsta”.
NOWY — g. 19 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Traviata”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Błkitny jeź”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Czarownica z bagien”; Polonia: „Solaris”.
KOSCIAN: „Tora! Tora! Tora!”.
LESZNO: „Anna Karenina”.
NOWY TOMYSL: „Dziennikarz”.
OBORNKI: „Martwa fala”.
SREM Słonko: „Dawid Copperfield”.
ŚRODA: „Zbrodnia i kara” i „Koniec barona Ungerna”.
SZAMOTULY: „Młodzi zakochani”.
WAGROWIEC: „Rezydent wywiadu” i „Król areny”.
WRZESNIA: „Upadek czarnego konsula”.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.55 Muz. rozrywk.; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 9 Dla kl. VIII (nauka o człowieku); „Chcę być zgrabny”; 9.20 F. Couperin: Konc. w stylu teatralnym; 9.40 Dla przedszkoli „Lecia liście z drzew”; 10.05 Serce i szpada — „Lisowscy” fragm. 2 pow.; 10.25 Konc. solistów 10.50 Gra Ork. D. Sebakowskiego; 11 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie) Co to znaczy rzadzić?; 11.20 Z operetki kowej sceny; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z poznańskiej fonoteki muz.; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.) Idzie jesień; 13.20 Swojskie melodie. Gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki „Chirurg w lesie”; 14.20 Muz. operowa; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci „Junak” odc. 10 pow.; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Po południu z młodzieżą; 18.50 Muz. i aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ląd; 19.30 Kupić, nie kupić, posuchać warto; 19.45 Konc. Zyczeń; 20.30 Od przyszłości do przeszłości; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Z księgarskiej ląd; 21.25 „Przypomniamy Ork. Glenna Millera; 21.30 Zespół Dziewiątki — Co my na to?; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Fr. Schubert; II Trio fortep. Es-dur op. 100; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 „Graj skrzypczku, graj basisto...”; 9 Mel. na głos i instrum.; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Różne barwy jazzu; 10.25 „Jasnowidzica przyjmuję” fragm. pow. M. Szczepkowski; 10.45 Muzyka z różnych epok; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Młodość i gwiazdy” — fragm. opow. E. Paukowskiego; 13.30 Wielkopolskie mel. lud.; 13.40 „Mezyczna z rekawiczka” fragm. opow.; 14.05 Muzyczny turniej; 14.15 „Błkitna sztafeta”; 15 Konc. Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR; 15.20 Kolobrzskie wieczory wiołencelowe; 17.15 „O pikażach reżnych Grunwaldu” audycja w oparciu E. Pacholskiego; 17.25 Poznański Konc. Zyczeń; 17.55 Radiopress; 18.10 Komentarz aktualny; 18.20 „Sonda” — dzw. magazyn ekonom.-społ.; 19.15 Język angielski; 19.30 Konc. symf. z nagr. Państw. Ork. Symf. ZSR pod dyr. E. Świetlanowa; 21.10 „Treny” słuch. wg poematu A. Zaniawskiego; 21.30 Rok Moniuszkowski — Radiowy konkurs Pieśniarski przesłuchanie II etapu; 22.33 Zatańczymy; 23.20 S. Rachoń zaprasza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Jedna z tych dzielnic — gawęda; 8.05 Mój magnetofon; 8.30 Groch z ... muzyka; 9 „Kleśka” — 12 odc. pow.; 9.10 W. A. Mozart — Symf. D-dur „Hafnerowska”; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Pocztówka dźwiękowa z Australii; 10 Piosenki M. Małeckiego; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 Koniec wieczności odc. pow. I. Asimowa; 12.25 Za kielichem; 13 „Ostatni dzień nad Bondi Beach” — śpiewają Nowi; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 Radiowa encyklopedia kultury; 15.55 „Dziwny temat”; 16.05 „Gdzieś w Muzeum”; 16.05 Gdzieś mieszkają Polacy — gawęda; 16.15 Claude Debussy — Sonata na skrzypce i fortepian; 16.30 Głosy dźwięku; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Kleśka” — 13 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Solaris — po raz pierwszy; 18 Muzyczny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tyłko po portugalisku; 19.05 Pow. w wyd. dzw. „Wojna i pokój” odc. 5; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Piosenki z miastem w herbie — Moskwa; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 21.50 Onera Tygodnia; z nagrań Szurw Czerkaskiego; 22.05 Śpiewa — Jimm Smith; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poetki radzieckie — S. Jęwsiewa; 23.05 Koncert tylko dla melomanów — Janet Becker śpiewa Schuberta; 23.50 Śpiewała Alibabki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 9.20 — „Tesknota Sherlocka Holmesa” —

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 3 XI 1972 Nr 262 (8924)

Reforma władz terenowych na wsi i w małych miastach przyczyni się do utworzenia sprawnego aparatu administracyjnego oraz organu wykonawczego w gminie, a tym samym umocni samorząd gminy.

Zwiększy się również rola zebrania wiejskich i podniesiony zostanie autorytet sołtysów. Będą oni nadal wykonywać obowiązki, jako reprezentanci wsi i równocześnie spełniać niektóre pomocnicze funkcje z dziedziny administracji państwowej. Jednak zakres tego działania ma być znacznie rozszerzony, dostosowany do aktualnych potrzeb rozwoju społeczno-gospodarczego wsi.

Zwiększenie zadań i obowiązków

Tucz w stodołach — szansą dla rozwoju hodowli

W województwie białostockim zapoczątkowano w tym roku eksperymentalnie letni tucz trzody chlewnej w wolnych w okresie przedświątecznym stodołach. Przedsięwzięcie to wsparcie zostało pomocą kredytową państwa i przyniosło dodatkowe tony mięsa oraz korzyści stosującym tę metodę tuczu gospodarstwom.

Przekonał się o tym m.in. rolnik ze wsi Folwarki Małe w powiecie Białystok — Jan Prończuk, który w stodołę wyhodował dodatkowo 50 sztuk tuczników, zarabiając „na czysto” kilkadziesiąt tys. zł. Zachęcony takimi wynikami hodowca ten planuje zakupienie wiosną 100 sztuk warchlaków, które zamierza tuczyć w stodołach oraz w okólniku. Zadbaj już o zgromadzenie odpowiedniej ilości paszy. Również rolnik ze wsi Sierki — Antoni Gołębiowski ze swego 16-hektarowego gospodarstwa dostarczył państwu łącznie 100 tuczników i 40 warchlaków.

Jeśli uwzględnić fakt, że na Białostocczyźnie znajduje się ponad 70 tys. stodół — to dla wielu gospodarstw rozwijanie tuczu letniego stanowi poważną szansę przyspieszenia wzrostu produkcji żywca wieprzowego. Fachowcy oceniają, że przy pełnym wykorzystaniu przez okres wiosenno-letni wszystkich wolnych miejsc — w województwie tym można by nawet podwoić pogłowię trzody chlewnej. Dlatego też władze terenowe oraz służba rolna udzielają poparcia tej formie tuczu. Już od przyszłego roku letni tucz zostanie rozszerzony na około 700 gospodarstw w województwie, co pozwoli uzyskać dodatkowo około 30 tys. tuczników.

W latach następnych inicjatywa ta rozwijana będzie jeszcze bardziej, w miarę możliwości zapewnienia odpowiedniego materiału hodowlanego.

Sygnaly czytelników

● Kiedy wreszcie Osiedle Zachodnie w Kostrzynie, otrzyma uliczne oświetlenie? Miałoby być zakończone w czerwcu. Tymczasem już jest listopad, a żadnych prac nie podjęto — pisze Józef P.

● Józef P. zamieszkały w Mościskach poczt. Wierzyń, pow. Koszalin, pragnie nabyć stary dom, wyremontować go i zamieszkać w nim. Władze (Fundusz Ziemi) pragną sprzedać ten dom, ale... tylko na rozbiórkę. Szkoda, pisze nasz Czytelnik, bo przy małym remoncie nadawałby się do zamieszkania.

fab. film CSRS (kolor); 15.20 — Po litechnika TV — Fizyka — Kurs przygotowawczy: „Spreżystość ciał stałych” oraz „Własności cieczy i gazów”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telesfora”; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — „Prucki i namówiny” — widow. folkloryst. (Zwyczajy i obrzędy); 18.15 — „Teleskop”; 18.35 — „Orbita” — magazyn nauki i techniki krajów socjalistycznych; 19.05 — Turystyka i wypoczynek; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Z sepii: „Delta Dunaju” — film por. rum. nt. „Niewidzialny świat Dety” (kolor); 20.30 — Panorama Tygodnia; 21.10 — Teatr TV — J. Bau douin: „Świetoszek zmślony”; Oprac. tekstu i reż. — I. Babel;

ków sołtysów oznacza także ułatwienie kontaktów ludności z instytucjami, usprawnienie sposobu załatwiania wielu istotnych spraw mieszkańców wsi. Sołtysowi powierzone zostaną te zadania, które z uwagi na charakter i znaczenie mogą być w interesie mieszkańców wykonywane na miejscu, bez potrzeby kontaktowania się z urzędem gminy.

Dzięki nowym uprawnieniom, sołtys będzie mógł skuteczniej organizować współdziałanie mieszkańców na swym terenie w realizowaniu różnych zadań określonych w planie społeczno-gospodarczego rozwoju gminy. Do nowych obowiązków sołtysa ma należeć m.in. dbanie o zaopatrzenie wsi w wodę, sygnalizowanie naczelnikowi gminy nieprawidłowości w dziedzinie zaopatrzenia i usług a także załatwianie niektórych spraw natury formalno-prawnej.

Zwiększy się jego udział w opracowywaniu programów rozwoju rolnictwa, inicjowaniu czynów społecznych — szczególnie ważnych dla poprawy warunków życia i pracy ludności wiejskiej — organizowaniu pierwszej pomocy mieszkańcom dotkniętym klęską żywiołową, a także utrzymywaniu ładu i porządku w osiedlach, zagrodach i na drogach.

Stąd waga, jaką przywiązuje się do ściślejszej współpracy sołtysów z miejscowymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi. Wśród nich wymienić należy przede wszystkim wiejskie komitety FJN, kółka rolnicze, międzykółkowe bazy maszynowe oraz placówki prowadzące kontraktację i skup produktów rolnych. Sołtys zostanie zobowiązany do udzielania tym ostatnim pomocy przy wykonywaniu ich zadań na terenie sołectwa, stosownie do ustalonych planów oraz przy organizowaniu odbioru produktów. Przewiduje się również po-

zawszad o wszystkim

ABY POM WYPIEKŃIAŁ

OBORNKI. Tutejszy POM należy do czołówki tego typu zakładów w powiecie, pod względem realizacji czynów społecznych na rzecz środowiska. Jego załoga wykonuje wiele technicznych prac dla miasta i przedsiębiorstwa. Ostatnio wszyscy pracownicy stawili się gremialnie, aby pomóc w ułożeniu kanalizacji burzowej pod przyszłe place manewrowe i drogi wewnętrzne, które mają powstać w 1976 r. Roboty wykonane zostały sprawnie i rzetelnie, a ich wartość sięga kwoty 47 tys. zł. Kobiety urządziły ponadto kwietniki i posadziły około 600 róż. (bop)

ODNOWIONY

„DOM KSIĄŻKI”

GOSTYŃ. Przy ul. PPR otwarto — po remoncie — estetyczny, a przy tym bardzo funkcjonalnie urządzony „Dom Książki”. Wprowadzono tematyczny poźaż książek na półkach, do których klienci mają obecnie wolny dostęp. (mb)

Dawcy bezcennego leku

Ciężko zachorowała ostatnio Zdzisława Robińska — członkini Koła ZMW przy leszczyńskim PGZS. Potrzebna była — dla ratowania jej zdrowia — pewna ilość krwi. Z pomocą pośpieszyli ZMW-owcy: Waldemar Molenda, Jacek Kozłowski, Jan Małeck i Bogdan Kaczmarek, którzy oddali honorowo ten bezcenny lek. (r)

22.20 — Dziennik i wiad. sportowe; 22.50 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 16.45 — Franciszek Viek — odc. XII ostatni — film serijny TV CSRS; 17.45 — Na szlaku — OTV Poznań na ekranie; 18.15 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej: „Dywan Wschodu i Zachodu”; 18.45 — „Siem John” — język ang. dla początkujących — lekcja I; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Kraków i Wrocław w służbie satelitarnej (Wizyty) odc. I; 20.35 — Studio Jazzowe PR — aud. III; 21.05 — 24 godzinny (kolor); 21.15 — „Hydomat” (Made in Poland, sfilmowano w Polsce); 21.55 — Język ang. w nauce i technice (powt.).

wołanie podsołtysów. Będą oni zastępować w pełnieniu funkcji sołtysów wówczas, gdy ci z różnych przyczyn (np. choroby, wyjazdu itp.) przerwą swą działalność.

Co najmniej raz do roku sołtysi składają mają sprawozdanie ze swej pracy na zebraniach wiejskich. Rola tych zebrania wzrosła w związku z rozszerzeniem zakresu spraw, jakie będą na nich omawiane. Mieszkańcy zyskają możliwość wspólnego rozważenia istotnych dla nich zagadnień gospodarczych oraz dotyczących warunków bytowych, życia kulturalnego itp. Przykładowo: na zebraniach wiejskich dyskutowane mają być kierunki rozwoju i unowocześnienia produkcji rolnej, upowszechniania wiedzy i postępu w rolnictwie, gospodarki w lasach niepaństwowych, wyposażenia wsi w urządzenia komunalne, sprawy porządku publicznego itp.

Zebrania powinny być też zwoływane dla wyjaśnienia polityki państwa oraz wysłuchania informacji o działalności gminnych rad, urzędów gminy, radnych, a także organizacji społeczno-gospodarczych pracujących na wsi.

O znaczeniu, jakie przywiązuje się do zebrania wiejskich świadczy również to, że niektóre problemy dotyczące poszczególnych wsi mają być omawiane na tych spotkaniach a nie na sesjach gminnych rad. (—)

Nowości z tworzyw sztucznych

Zakład w Buku dla budownictwa i mieszkań



Maria Kozak przegląda spłuczki, które co dopiero opuściły maszyny.

Fot. (2) — H. Kamza

Zbytne przywiązanie do tradycji niejednokrotnie hamuje postęp, jest nawet źródłem strat. Odczuła to Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa w Buku pow. Nowy Tomyśl, która miała trudności ze sprzedażą rur kanalizacyjnych z tworzyw sztucznych. Ich moneta dawał istotne oszczędności w kosztach i czasie, co z tego kiedy pracownicy budownictwa nie wykazywali początkowo większego zainteresowania nowym produktem. Dla przykładu: na wyprodukowanych w 1971 roku 894 km rur tylko 300 km znalazło odbiorców w budownictwie. Reszta zalegała magazyny. Trudności minęły kiedy budownictwo przekonało się o niezaprzeczalnych walorach rur i detali z tworzyw sztucznych. Magazyny opróżniły się, zakład z trudem mógł po-

dołać nowym zamówieniom. Obecnie cała produkcja kierowana jest wprost na miejsce przeznaczenia. Ten zwrot na lepsze pozwolił na wyprofilowanie produkcji bukowskiego zakładu.

Produkcja, już ściśle specjalistyczna, ruszyła pełną parą. Rocznie w Buku wytwarza się z górą 2 tys. km rur, 2.200 tys. różnych detali armatur. Na produkcję fabryki w Buku czeka nie tylko budownictwo. Płyty, rury oraz inne towary znajdują również zastosowanie w rolnictwie, kolejnictwie, łączności i innych dziedzinach naszej gospodarki.

Obecna produkcja zakładu nie zaspokaja zapotrzebowania. Powstała więc pilna potrzeba rozbudowy fabryki. Proces ten podzielono na dwa etapy. W pierwszym — kosztem 60 mln

złotych — wybudowana zostanie stacja mieszalników oraz magazyn. W drugim — który kosztować będzie już 120 mln zł, powstanie nowa kotłownia całkowicie przystosowana do potrzeb rozbudowanego zakładu, oraz hala produkcyjna wyposażona w nowoczesne maszyny i urządzenia, jak na przykład wytłaczarki i wtryskarki. Załoga powiększy się o 800 pracowników co stworzy dla wielu mieszkańców Buku i okolic szansę zdobycia nie tylko pracy ale i nowego, atrakcyjnego zawodu. Na poszukiwanych fachowców czekać będą nowe mieszkania.

Nowością w budownictwie mieszkaniowym będą także produkowane tu różnokolorowe spłuczki z tworzywa sztucznego. W odróżnieniu od tradycyjnych tego rodzaju urządzeń, z wieszanych u góry w toalecie, nowe spłuczki instalowane będą u dołu. Dodatkowym walorem nowych urządzeń jest fakt, że spłuczki pracują bardzo cicho, dając przy tym, mimo niskiego zawieszenia, silny strumień wody.

Informacyjną partię 7 tys. nowych spłuczek przekazano już budownictwu, zaś do końca bież. roku wyprodukowanych zostanie jeszcze 50 tys. sztuk.

Plan przyszłoroczny przewiduje wyprodukowanie dalszych 130 tys. sztuk. Bukowska załoga dała również swój wkład do banku „miliardów”. Dostarczono dodatkowo 100 km rur oraz 200 tys. sztuk różnych detali o łącznej wartości 4 mln zł.

Warto dodać, że w bukowski zakładzie przygotowuje się także partię informacyjnych z sztucznego tworzywa. (za)



fragment sali produkcyjnej